

# RECENZJE

Przegląd Historyczno-Oświatowy  
2021, nr 3-4  
PL ISSN 0033-2178



## **EDWARD WALEWANDER: SZKOŁA W DOBIE EKSPERYMENTU, LUBLIN 2021, s. 265**

Szkoła, rozumiana jako placówka edukacyjna, podlega ciągłej ewolucji, stale poszukuje metod realizacji przynależnej jej cywilizacyjnej misji, pozostając przy tym wyjątkowo ważkim tematem, towarzyszącym każdemu już od najmłodszych lat. W sytuacji powszechnego niezadowolenia ze stanu szkolnictwa w naszym kraju, i to panującego nie od dzisiaj, zrozumiałe jest nieustannie zainteresowanie nowymi strategiami edukacyjnymi, które wyposażałyby młodego człowieka w odpowiednią wiedzę merytoryczną, dawałyby mu gwarancję zdrowego rozwoju, kształtowały jego postawę moralną i poczucie odpowiedzialności za swoje najbliższe otoczenie oraz dobro wspólne, w tym takie jak ojczyzna.

Szkoła po rozbiorach w odrodzonej w 1918 r. Polsce stała się niezwykle twórczym narzędziem kształtowania mądrego i świadomego człowieka, wychowywanego według podstawowych wartości chrześcijańskich, opartych na Dekalogu. Praca oświatowo-kulturalna, jaką prowadzono w okresie międzywojennym, integrowała i edukowała społeczeństwo, rozwijała wychowanie patriotyczne, narodowe i państwowe. Od roku 1932 zasadniczą zmianą organizacyjną szkolnictwa powszechnego i średniego, a od 1933 r. – także szkolnictwa wyższego była tzw. reforma jędrzejewiczowska, nazwana tak od nazwiska jej twórcy, ówczesnego ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Janusza Jędrzejewicza. Ogromną rolę odegrała wtedy ofiarna i pionierska praca rzeszy nauczycieli, którzy często dobrowolnie wyjeżdżali z miast na zapadłą prowincję, by tam nieść „kaganek oświaty”. Dzięki ich ogromnej gorliwości i ofiarnej pracy młodzież zdobywała nie tylko szeroką wiedzę ogólną, ale stawała się także świadomymi obywatelami. Na wysokim poziomie w programach szkolnych stały też treści nauczania, które służyły formowaniu w uczniach cech osobowych, społecznych, moralnych i religijnych. Wykształconą w polskich szkołach i uczelniach wyższych inteligencję znamionował wówczas wysoki poziom intelektualny i żarliwy patriotyzm, czego, niestety, zabrakło już w latach tzw. Polski Ludowej. Młodzież

wychowana w międzywojennym dwudziestolecu w duchu miłości ojczyzny zdała potem celująco egzamin obywatelski w tragicznych czasach II wojny światowej i niełatwej komunistycznej rzeczywistości powojennej.

Druga wojna światowa i najpierw niemiecka, a potem sowiecka okupacja do szczętnie zrujnowały polską naukę i oświatę. Dwa następujące po sobie systemy totalitarne, narodowy socjalizm i komunizm, doprowadziły nie tylko do ogromnych strat materialnych, ale także do wymordowania elity, którą stworzyło dwudziestolecie międzywojenne. Po wojnie wywrotowa przebudowa systemu edukacyjnego sprowadzała się do ateizacji młodzieży, wdrożenia do programów szkolnych elementów ideologii marksistowskiej, utworzenia na wzór sowiecki jedenastoletniej szkoły stopnia podstawowego i licealnego (1948 r.), do odebrania wyższym uczelniom autonomii, szykanowania nieprawomyślnych nauczycieli, czego doświadczyła pisząca te słowa. Uczonym, znanym w okresie międzywojnia ze swych osiągnięć naukowych, zakazano wykładów i publikacji. W polityce oświatowej i kulturalnej jedyną i oficjalnie aprobowaną opcją stał się realizm socjalistyczny.

Dopiero transformacja ustrojowa Polski po 1989 r. zapoczątkowała okres dynamicznych przeobrażeń oświatowych. Jednym z podstawowych i najważniejszych jej osiągnięć było przełamanie monopolu państwa w dziedzinie edukacji i wychowania oraz umożliwienie rozwoju szkolnictwa niepublicznego: społecznego, prywatnego i wyznaniowego. Po dziesiętkach lat ideologicznego zniewolenia polska szkoła nareszcie znalazła warunki do swobodnego rozwoju w obywatelskim społeczeństwie, do poszerzenia swojej oferty oświatowej, a nawet do wdrożenia nowych, acz może jednak nie zawsze dla niej korzystnych, eksperymentów edukacyjnych.

W walkę o historyczną pamięć o szkole i narodowe dziedzictwo oświatowe dobrze wpisuje się recenzowana tu publikacja ks. prof. dr. hab. Edwarda Walewandra *Szkoła w dobie eksperymentu*. Zamieszczone w książce teksty na tematy edukacyjne były już w ciągu kilkunastu lat w większości publikowane, tyle że przeważnie w różnych, raczej niskonakładowych czasopismach, mało dostępnych szerszemu gronu czytelników.

Autor dokonał w nich gruntownego przeglądu dawnych, z czasem zweryfikowanych niektórych swoich przekonań dotyczących zagadnień pedagogicznych i kształcenia młodzieży od okresu międzywojennego (1918–1939) i II wojny światowej aż po współczesność. Zaznaczył, że szkoła od wielu lat stale pozostaje przedmiotem różnorodnych praktyk i eksperymentów edukacyjnych. Jest obszarem walki nie tylko o dziecko, ale także o rodzinę i naród. Przyczynia się do rozwoju życia duchowego i kulturalnego społeczeństwa. Istnieją dwa fundamentalne dary, które powinno się przekazać dzieciom i młodzieży. Jednym z nich są korzenie, które budują tożsamość, a drugim skrzydła, które pomogą im wzbić się ponad przeciętność.

Książk prof. Edward Walewandra, były kierownik Katedry Pedagogiki Porównawczej i Filozofii Wychowania na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego

Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, jest znanym i cenionym historykiem, legitymującym się dużym dorobkiem naukowym, znacznymi osiągnięciami dydaktycznymi oraz wyjątkową aktywnością społeczną. Prezentowana tu jego książka to 55 tom serii wydawniczej *Biblioteka Pedagogiczna*, której Książdz Profesor jest twórcą i redaktorem. Przez wiele lat pełnił także funkcję dyrektora Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym i przewodniczącego jury Nagrody Naukowej im. Ireny i Franciszka Skowyrów. Obecnie jest prezesem Oddziału Lubelskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód, członkiem jury Medalu Mickiewicz-Puszkina oraz przewodniczącym zespołu Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Józefa Łobodowskiego.

Zainteresowanie edukacją szkolną towarzyszy ks. prof. Walewandrowi już od czasów jego nauki w szkole średniej, później kontynuował je na kierunku filozoficzno-teologicznym w lubelskim Seminarium Duchownym, a następnie na Wydziale Teologicznym Leopold-Franzens-Universität w Innsbrucku, gdzie w 1974 r. uzyskał magisterium z teologii, a w 1978 r. doktorat z historii. Praca w lubelskim Seminarium Duchownym, gdy w latach 1979–1983 był tam prefektem, czyli osobą kierującą sprawami związanymi z dydaktyką i nauką w procesie przygotowania alumnów do kapłaństwa, leżała nie tylko w sferze jego zamiłowania i zainteresowań naukowych, ale i w bliskiej mu pracy badawczej, jaką okazała się pedagogika. Nieodległa od tego stała się uprawiana też przezeń biografistyka, połączona zwłaszcza z pedagogiką porównawczą. Z czasem znalazło to potwierdzenie w wykładach seminaryjnych i tematach licznych rozpraw magisterskich oraz doktorskich jego studentów, w dużej części opublikowanych drukiem, a także w udziale w wielu konferencjach i sympozjach naukowych w kraju i za granicą.

Układ treści omawianej książki jest logiczny i przejrzysty. W publikacji wyodrębniono cztery zasadnicze części poprzedzone przedmową (s. 9–13). W pierwszej części, zatytułowanej po prostu *Artykuły*, Autor zamieścił siedem naukowych i popularnonaukowych rozpraw o duchowości i potrzebie wychowania do wartości, o „duszy” i roli nauczyciela sprzed stu lat i dzisiaj, o tradycji wychowania na wychodźstwie, roli profesora na uniwersytecie i drogach jego spełnienia na przykładzie własnego itinerarium, oraz o nie zawsze korzystnych dla polskiej szkoły eksperymentach edukacyjnych. Książdz Profesor mocno zaakcentował fakt, że każdy człowiek rozwijający się w normalnych warunkach powinien móc odwołać się do takich nadrzędnych wartości, jak prawda, dobro, sprawiedliwość, piękno, wolność czy szczęście. Na specjalną uwagę zasługuje niezwykle wzruszający i pobudzający do refleksji jego tekst *Dziecko w opcji życiowej Janusza Korczaka*. Do głębokich przemyśleń zmusza czytelnika decyzja „starego doktora”, który 7 sierpnia 1942 r., idąc z dziećmi żydowskimi do komory gazowej, *musiał unieść na swoich barkach [...] ciężar strachu i nadziei tych małych istot, na których ufność zasłużył sobie, obdzielając je swoją miłością, to lekcja, która powinna dotrzeć do każdego, kto ma pieczę nad dzieckiem. Czy dociera?* (s. 102). Zapewne nie jest to pytanie tylko retoryczne...

Druga część publikacji zgodnie z tytułem zawiera siedem recenzji książek o tematyce szkolnej. Duże zainteresowanie budzą omówienia dysertacji o problematyce polonijnej, między innymi o wychowaniu w polskim osiedlu Santa Rosa w Meksyku (1943–1946) czy w szkołach przedmiotów ojczystych w Wielkiej Brytanii (1948–1989). Sporo miejsca zajmuje też prezentacja problemów reform szkolnictwa polskiego w XX w. Uwagę czytelnika przyciągnie z pewnością omówienie publikacji prof. Witolda Jana Chmielewskiego pt. *Zwalczanie wychowania religijnego w szkołach w latach 1944–1950*. W recenzowanym przez Księdza Profesora studium został ukazany stosunek ówczesnych władz państwowych do religii, działań zmierzających do wyeliminowania wychowania religijnego dzieci oraz młodzieży ze szkół poprzez całościowy proces sowietyzacji i ateizacji edukacji, a także próby jej obrony przez wielu ludzi Kościoła.

Zainteresowanie ks. Walewandra różnymi typami szkół i ich problemami podczas ćwierćwiecza jego pracy dydaktycznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim nie ograniczało się tylko do sali wykładowej, co znalazło odzwierciedlenie w części trzeciej zatytułowanej *Nauczanie o szkole z ambony*. Ksiądz Profesor znany jest w swoim środowisku z wielkiego patriotyzmu i zainteresowania sprawami społeczno-politycznymi, o których często mówił i mówi z kościelnej ambony. Søren Kierkegaard (1813–1855), duński filozof i teolog, stwierdził kiedyś, że często osobowość nauczyciela jest nawet ważniejsza od jego wiedzy. Ani jednego, ani drugiego z tych talentów nie brakuje ks. prof. Walewandrowi. Wygłaszane przez niego z wielką estymą i swadą egzorty zawierają, oprócz tematyki edukacyjnej, wiele treści teologicznych. Te, które zawarł w książce, kierował do uczniów, absolwentów i profesorów swoich onegdajszych szkół średnich, tj. Technikum Mechanicznego w Tomaszowie Lubelskim i Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego w Lublinie, Instytutu Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych KUL oraz lubelskiej Prywatnej Szkoły Podstawowej i Liceum im. Królowej Jadwigi.

Czwarta część pracy pt. *Inne przemówienia na temat edukacji*, dość bogata i urozmaicona pod względem treści, zawiera liczne okolicznościowe wypowiedzi z okazji spotkań i uroczystości rocznicowych, sympozjów naukowych, prezentacji książek, jubileuszy szkolnych oraz uniwersyteckich, między innymi 50-lecia filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w każdym przemówieniu Ksiądz Profesor odwołuje się do wartości chrześcijańskich, opartych na Dekalogu i Ewangelii, mobilizując nas do tego, byśmy utrzymywali i umacniali przyjaźń z Bogiem.

Istotę każdej szkoły stanowi społeczność uczniów, nauczycieli i pracowników administracji. Nieodzownym warunkiem funkcjonowania każdej placówki oświatowej jest także właściwa jej współpraca z domami rodzinnymi uczniów, co nie zawsze się udaje i współgra. Już w XIX w. znany pedagog i wychowawca młodzieży ziemiańskiej Adolf Dygasiński (1839–1902) stwierdził ironicznie, że szkoła psuje zwykle to, co zrobi dom, dom więc bierze odwet i psuje to, co robi szkoła. Szczególnie jest to widoczne dzisiaj, w wyzwolonych z konwenansów

i norm postępowania czasach. Książd prof. Walewander w *Przedmowie* dobitnie i wymownie zaznaczył, że *falszywie pojmowane prawa człowieka, które praktycznie wyjmują ucznia spod jakiejkolwiek kurateli [...], jeśli do tego dodać z sufitu wzięte metody dydaktyczne, różnego rodzaju testy, zgadywanki, lektury ze skrótów czy filmów, to mamy pełen obraz zdegradowanej edukacji, obecnie ukierunkowanej coraz bardziej na najbardziej siermiężny epikureizm* (s. 12–13).

Książka ks. prof. Edwarda Walewandra *Szkoła w dobie eksperymentu* została przygotowana do druku w sposób profesjonalny, z dużym wycuciem i znajomością zagadnienia. Autor korzystał z bogatej literatury przedmiotu, dając dowód swojej erudycji, popartej wieloletnią praktyką i doświadczeniem pedagogicznym. Z niemałym znanstwem analizuje powszechnie rozumianą pedagogię w łączności z zagadnieniami teologiczno-pedagogicznymi i ogólnokulturowymi. Poszczególne artykuły i wypowiedzi pod względem formalno-językowym są urozmaicone: jedne niedłgie, ale zawsze rzeczowe i obiektywne, inne obszerniejsze, przedstawione w sposób analityczny i drobiazgowy, wszystkie utrzymane w prostym i zrozumiałym stylu. Przez wydanie tej książki Autor spłaca także, jak wyznaje, dług wdzięczności wobec swoich wychowawców i nauczycieli. Dowodem tego jest już chociażby okładka woluminu z fotografią Szkoły Podstawowej w Niemirówku, rodzinnej miejscowości Autora, do której uczęszczał w dzieciństwie.

Książka ks. prof. Walewandra zasługuje na szczególną uwagę. Autor pisał na temat już, wydawałoby się, dobrze znany, wykorzystany w licznych opracowaniach przez wielu badaczy. Okazało się jednak, że zgromadzone w zwartej publikacji wszystkie ogłoszone drukiem dotąd rozproszone rozważania o problemach edukacji pozwalają czytelnikowi zapoznać się z nadal aktualnymi problemami majsterkowania i eksperymentowania na żywym organizmie, jakim jest szkoła, a zwłaszcza uczeń i nauczyciel. Współczesna szkoła i towarzyszące jej zasady wychowawcze, jak również wyposażenie młodego człowieka w niezbędną dla niego wiedzę, powinny mieć na uwadze przede wszystkim jego dobro i być jedynym kryterium, które decyduje o kształcie szkoły i oświaty. Im szybciej rozumieją to decydenci i reformatorzy oraz z Bożej łaski edukatorzy, tym prędzej nadejdzie czas oraz proces jej naprawy i uzdrowienia.

ELŻBIETA ORZECZOWSKA

ORCID: 0000-0001-7734-3042

Towarzystwo Naukowe KUL